Hinol Polska Wersja, Fatum

dziś do studia powiew wiatru otworzył drzwi
ja pomyślałem, to Pan Bóg otworzył m ije bym robił kawałek
Biorę pierwszy z brzegu bit, trochę na pałę
Nagle aaa, to ten bit, to jest w 10 strzałem!

prosto na łeb, ciało w ciarach całe, ja mna
¾ raperków nie we co to taka bania
jak ja ma, zjebana pod kątem zrymowania
co skłania chłopaków do przecierania szlaków
do dragów, do ćpania, co nas tu otumania
do zabójstw, do łkania, do krzyża unikania
co zmienia przeznaczenia, dla nas bożych dzieci
jednym dale szczęcie, drugi cieszy się ze śmieci
i tak czas mu leci /2x
byle życie spędzić do ś1). pamięci
nadzieja zaświeci – dobra duszo wierz mi
drugi się zniechęci, nosem będzie kręcił

to przeznaczenie, a to codzienność
to wszystko jedno bo każdy ma swój sposób na życie
tak wiem na pewno,
o swe marzenia toczy się wciąż bój
w sercu jest siła, bunt to konieczność
by przezwyciężyć fatum
a wiec to peird*/2x
pierd* to co sprawia ból

czy widziałeś kiedyś jak sukces zmienia ci spojrzenie
jak oczy zmienia więzienie, punkt widzenie
ludzi na swe istnienie jest takie na bakier
można być człowiekiem, albo być robakiem
najgorzej klaskać jak klakier, przyjmować los
taki jak chce ktoś, jak na złośc, psia kość
sobie w brew, o tym nawinę, bo mam dość ich
mówią pech traca dech, a to ich słabości
my ludiz prości, tu miedzy wami
tacy jak wy, z zaletami i wadami
chcemy byś był zły, przebił te ściany w bani
bo nawet ty możesz mieć w Polsce Miami
a ja mam plany, by wersami, bitami i brzemieniem
zastąpić hcłam, ten pieprzony życiowy PRL
odrzucić w dal syf, i zacząć oddychać znów tlenem
taa, notabene, to moje marzenie

to przeznaczenie, a to codzienność
to wszystko jedno bo każdy ma swój sposób na życie
tak wiem na pewno,
o swe marzenia toczy się wciąż bój
w sercu jest siła, bunt to konieczność
by przezwyciężyć fatum
a wiec to peird*/2x
pierd* to co sprawia ból